

**Ogłoszenie Listy Stu najbardziej wpływowych osób w ochronie zdrowia
według ekspertów Pulsu Medycyny**

Rzecznik Ochrony Zdrowia 2007

– Janusz Kochanowski, Rzecznik Praw Obywatelskich

specjalne wyróżnienie, przyznane po raz pierwszy, za działania podjęte w 2007 roku dla poprawy sytuacji pacjentów i pracowników sektora ochrony zdrowia

Warszawa, 2008-01-15

Szanowna Pani Redaktor!

Drodzy Laureaci!

Szanowni Państwo!

Z radością odnotowuję, że moja determinacja w walce o prawa wszystkich obywateli, w szczególności tych najsłabszych w systemie ochrony zdrowia, tj. pacjentów, została zauważona! Serdecznie dziękuję za wyróżnienie, a także za Państwa dotychczasowe zainteresowanie i wsparcie – liczę, że nadal będę się nimi cieszył!

W dniu dzisiejszym sytuacja systemu ochrony zdrowia – a szczególnie pacjenta – jest trudna; wiele jest do zrobienia, pomimo że praca została już rozpoczęta.

Najważniejszym przedmiotem troski pozostaje bezpieczeństwo zdrowotne obywateli, którego poczucie zaczynają tracić. Strajki środowisk medycznych, walka o wynagrodzenia, długość kolejek osób oczekujących na badania i leczenie, stan finansowy i poziom zarządzania systemem ochrony zdrowia budzą uzasadniony niepokój.

Uwzględniając ograniczone zasoby pieniądza w Narodowym Funduszu Zdrowia wiadomym jest, że spełnienie oczekiwań dotyczących wynagrodzeń możliwe jest tylko poprzez ograniczenie liczby kontraktowanych świadczeń, a więc ograniczenie dostępności świadczeń medycznych.

Ile czasu kobieta ze zdiagnozowanym rakiem piersi może czekać na badania i leczenie?

Chcę z całą stanowczością podkreślić, że podnoszenie stawek wynagrodzeń kosztem ilości i jakości świadczeń medycznych dostępnych dla osób potrzebujących pomocy musi spotkać się ze sprzeciwem. Mam jednak nadzieję, że decydenci znajdą inne rozwiązania, które zapewnią bezpieczeństwo zdrowotne obywateli oraz satysfakcję lekarzy i innych pracowników ochrony zdrowia z wykonywanej pracy. Zapewniam, że kwestię tę będę szczególnie starannie obserwował.

Poziom emocji wszystkich uczestników systemu i stron konfliktu osiągnął już punkt krytyczny, w którym jedynym posunięciem jest podjęcie działań ponad sporami politycznymi. Nie czekajmy na cud, lecz idąc za przykładem Irlandczyków pozostawmy podziały partyjne i partykularne interesy dla dobra wspólnego.

Jak powiedziałem ostatnio podczas wystąpienia na IX Zjeździe Lekarzy – system opieki zdrowotnej opiera się na umowie społecznej. Umowa społeczna musi być podstawą modyfikacji tego systemu. Zakres koniecznych zmian i ich charakter wymaga merytorycznej debaty publicznej – o co od dłuższego czasu się upominam. Zrozumienie przesłanek warunkujących określone rozwiązania jest bowiem podstawą uzyskania akceptacji społecznej.

Dotychczasowy przebieg debaty publicznej napelnia smutkiem wszystkich obywateli, bo wszyscy bywają pacjentami. Napawa strachem tych, którzy są pacjentami, bo ich zdrowiu, a nawet życiu zaczyna zagrażać niebezpieczeństwo...

Nie można z dnia na dzień skonstruować systemu odpowiadającego oczekiwaniom wszystkich jego uczestników, ale konieczne jest wyznaczenie realnej drogi osiągnięcia tego celu. Niezależnie od tego, jak trudne i odpowiedzialne jest to zadanie nie możemy nadal uchylać się od jego wykonania. Nie jest istotne, gdzie powstanie ośrodek tworzący nowy system opieki zdrowotnej, ważne aby wreszcie powstał.

Zapewniam jednocześnie o swojej otwartości na współpracę, do której gorąco zachęcam.

Dziękuję!